

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII. Nr 157 (1810) 4. VII. 1957 r. Cena 40 gr.

11 bm. posiedzenie Sejmu

Na porządku obrad 8 projektów ustaw w tym projekt ustawy o zmniejszeniu obowiązkowych dostaw

WARSZAWA (PAP) 3. 7.

Prezydium Sejmu PRL ustaliło, że VIII posiedzenie Sejmu PRL odbędzie się w dniu 11 lipca br. o godzinie 10.

Sprawozdawca parlamentarny PAP informuje:

W kołach parlamentarnych przewiduje się, że posiedzenie Sejmu potrwa około 3 dni. Tak więc sesja Sejmu zakończy się najprawdopodobniej w sobotę 13 bm.

Sugestie co do terminu zakończenia obrad wiąże się ściśle z przewidywaniami na temat przyszłości dyskusji nad planem 5-letnim. Sądzi się, że dyskusja ta nie będzie zbyt długa. Projekt planu 5-letniego był już bowiem dyskutowany w Sejmie w roku ubiegłym.

Oprócz projektu planu 5-letniego na porządku obrad Sejmu znajdują się projekty ustaw, które w ostatnich dniach przesłane zostały do łaski marszałkowskiej. Sześć z nich to ustawy regulujące sprawy własnościowe wsi oraz zmieniające zasady obowiązkowych dostaw żywności, ziemiaków i żywa. Siódma ustawa ma na celu hipoteczne zabezpieczenie kredytów państwowych przeznaczonych na budownictwo indywidualne.

Wszystkie projekty tych ustaw będą jeszcze przed posiedzeniem Sejmu zaopiniowane przez zainteresowane Komisje sejmowe. Poza tym Komisja Spraw Wewnętrznych zapozna się w przyszłym poniedziałek z sytuacją mniejszości narodowych w Polsce.

Życzenia

przewodniczącego
Rady Państwa
dla prezydenta

Eisenhowera

z okazji święta

narodowego USA

WARSZAWA (PAP) 3. 7.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przekazał prezydentowi Stanów Zjednoczonych Ameryki Dwight D. Eisenhowerowi, za pośrednictwem ambasadora PRL w Waszyngtonie, gratulacje i życzenia z okazji święta narodowego — 181 rocznicy proklamowania niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki — przypadającego w dniu 4 lipca br.

Nehru spotka się z Nasserem

(PAP) 3. 7.

Agencje zaopiniowały obecność w Londynie na konferencji premierów krajów brytyjskiej Wspólnoty Narodów Jawaharlal Nehru spotka się w dniu 11 lipca w Kairze z prezydentem Nasserem.

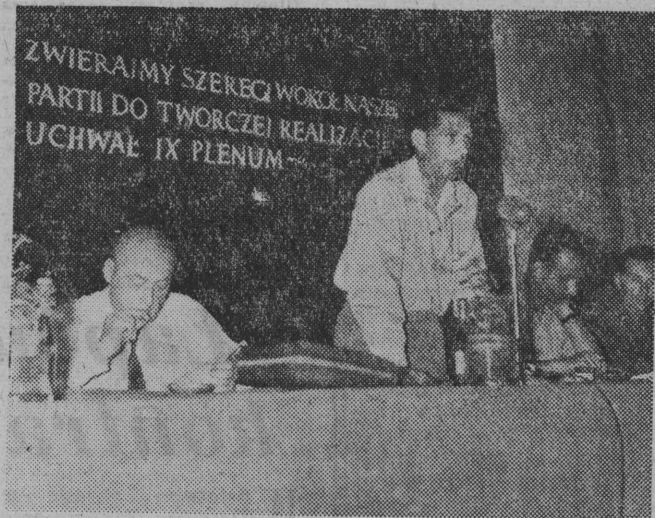
Spotkanie „Śląska” z artystami litewskimi

BIAŁYSTOK (PAP) 3. 7.

3 bm. nastąpiło w Białymstoku spotkanie zespołu „Śląsk” z Państwowym Zespołem Pieśni i Tańca Litewskiej SRR. Członkowie obu zespołów nawiązały serdeczne kontakty.

Po krótkim pobycie w Białymstoku zespół litewski wyruszył w podróż powrotną do Wilna.

Członkowie kierownictwa partii na zebraniach POP



Józef Cyrankiewicz na zebraniu partyjnym w Zakładach im. Nowotki w Warszawie. Przemawia i sekretarz podstawowej organizacji partyjnej — Jerzmenowski.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Fala upałów w Europie i mrozy w Afryce Południowej

W większości krajów Europy panują nadal silne upały stwarzające groźbę suszy i powodując gwałtowne burze.

WIEN

Zbiorniki wody w stolicy Austrii są wskutek upałów prawie puste, wobec czego wprowadzono zakaz mycia samochodów, polewania trawników itp.

PARYŻ

Dziesiąt tysięcy osób zamleszkujących okolice Wersalu zostało pozbawionych całkowicie wody do picia. W stolicy Francji daje się również odczuwać brak wody. Wśród trzy osoby zmarły wskutek porażenia słonecznego, a 10 osób utonęło kąpiąc się w rzekach.

LONDYN

W środę rano nad stolicą Anglii przeszła gwałtowna lecz krótkotrwała burza, nie wpływając na obniżenie temperatury. W niektórych okęgach kraju spadły ulewne deszcze, jak np. w Eastbourne, gdzie woda zalała ulice i piwnice domów.

JOHANNESBURG

W Afryce południowej panują natomiast od dawna nienotowa-

Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Malenkow, Kaganowicz i Mołotow usunięci ze składu Prezydium KC i składu członków KC KPZR

MOSKWA (PAP) 3. 7.

Agencja TASS podaje:

W dniach 22 — 29 czerwca br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum rozpatrzyło sprawę antypartyjnej grupy G. M. Malenkowa, Ł. M. Kaganowicza, W. M. Mołotowa. Plenum powzięło odpowiednią uchwałę, która została dziś opublikowana.

Plenum usunęło ze składu członków Prezydium KC i członków KC KPZR tow. tow. Malenkowa, Kaganowicza, Mołotowa, odwołało ze stanowiska sekretarza KC KPZR i usunęło ze składu zastępców członków Prezydium KC i ze składu członków KC D. T. Szepiłowa.

Plenum dokonało wyboru Prezydium KC KPZR w następującym składzie:

Członkowie Prezydium tow. tow.: A. B. Aristow, N. I. Bielajew, L. I. Breżniew, N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, J. A. Furcewa, N. G. Ignatow, A. I. Kiriczenko, F. R. Kozłow, O. W. Kuusinen, A. I. Mikołaj, M. A. Susłow, N. M. Szewnik, K. J. Woroszyłow, G. K. Żukow.

Zastępcy członków Prezydium: tow. tow. N. A. Muchtidinow, P. N. Pospielow, D. S. Korotczenko, J. E. Kałnbierzin, A. P. Kirilenko, A. N. Kosygin, F. T. Mazurow, W. P. Mżawanadze, M. G. Pierwuchin.

Plenum uzupełniło skład sekretariatu wybierając sekretarzem KC KPZR O. W. Kuusineną.

Uchwała Plenum KC KPZR

o antypartyjnej grupie

G. M. Malenkowa, Ł. M. Kaganowicza, W. M. Mołotowa

MOSKWA (PAP) 3. 7.

Agencja TASS podaje:

Plenum Komitetu Centralnego KPZR na posiedzeniach w dniach od 22 do 29 czerwca 1957 r. rozpatrzyło sprawę powstałej w łonie Prezydium KC KPZR antypartyjnej grupy Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa.

W czasie gdy partia pod kierownictwem Komitetu Centralnego, ciesząc się po-

parciem całego narodu, prowadził ogromną pracę nad wykonaniem historycznych uchwał XX Zjazdu, zmierzających do dalszego rozwoju gospodarki narodowej i stałego podnoszenia poziomu życia narodu radzieckiego, do przywrócenia leninowskich norm życia wewnątrzpartyjnego, do położenia kresu łamaniu praworządności rewolucyjnej, do zacieśnienia więzi partii z masami ludowymi, do rozwoju socjalistycznej demokracji radzieckiej, do zacieśnienia przyjaźni narodów radzieckich, do prowadzenia właściwej polityki narodowościowej, a w dziedzinie polityki zagranicznej — do rozładowania napięcia międzynarodowego w celu zapewnienia trwałego pokoju, i gdy we wszystkich tych dziedzinach osiągnięto już poważne sukcesy, o których wie każdy człowiek radziecki — w tym samym czasie antypartyjna grupa Malenkowa, Kaganowicza i Mołotowa wystąpiła przeciwko linii partii.

Aby zmienić linię polityczną partii, grupa ta posługując się metodami antypartyjnymi, frakcyjnymi dążyła do zmiany składu kierowniczych organów partii, wybranych na Plenum KC KPZR.

Nie było to rzeczą przypadkową.

W ciągu ostatnich 3 — 4 lat, gdy partia obrala zdecydowany kurs na naprawianie błędów i niedociągnięć zrodzonych przez kult jednostki i prowadziła pomysłowo walkę przeciwko rewizjonistom marksizmu — leninizmu zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnątrz kraju, gdy partia dokonała ogromnej pracy nad naprawą dokonanych w przeszłości wypaczeń leninowskiej polityki narodowościowej — uczestnicy ujawnionej obecnie i całkowicie zdemaskowanej antypartyjnej grupy stale, bezpośrednio lub pośrednio, przeciwdziałali temu kursowi zapobieranemu przez XX Zjazd KPZR. Grupa ta w istocie rzeczy usiłowała przeciwdziałać leninowskiemu kursowi na pokójowe współistnienie państw o różnych systemach społecznych, przeciwdziałać osłabieniu napięcia międzynarodowego i ustanowieniu przyjaznych stosunków ZSRR ze wszystkimi narodami świata.

Przeciwni byli oni rozszerzeniu praw republik związkowych w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego, w dziedzinie usta-

wodawstwa, jak również przeciwni byli zwiększeniu roli rad terenowych w rozwiązywaniu tych zadań. Tym samym antypartyjna grupa przeciwdziałała realizowanemu zdecydowanie przez partię kursowi na szybszy rozwój gospodarki i kultury w republikach narodowych, kursowi zapewniającemu dalsze zacieśnienie leninowskiej przyjaźni między wszystkimi narodami naszego kraju. Antypartyjna grupa nie tylko nie rozumiała posunięć partii w walce z biurokracją, z redukowaniem nadmiernie rozbudowanego aparatu państwowego, lecz również przeciwstawiała się tym posunięciom. We wszystkich tych sprawach członkowie tej grupy występowali przeciwko realizowanej przez partię leninowskiej zasadzie centralizmu demokratycznego.

Grupa ta uporczywie przeciwstawiała się i próbowała udarować tak niezwykle doniosłe posunięcia, jak reorganizacja zarządzania przemysłem, stworzenie rad gospodarki narodowej w okręgach gospodarczych, zaprobowane przez całą partię i naród. Nie chcieli oni zrozumieć, że w obecnym etapie, gdy przemysł socjalistyczny osiągnął ogromne rozmiary i nadal szybko wzrasta przy prymacie rozwoju przemysłu ciężkiego, konieczne było znalezienie nowych, doskonalszych form zarządzania przemysłem, ujawniających wielkie rezerwy i zapewniających jeszcze potężniejszy rozwój przemysłu radzieckiego. Grupa ta posunęła się tak daleko, że nawet po zaprobowaniu wymienionych posunięć w toku dyskusji ogólnonarodowej i uchwaleniu ustawy na sesji Rady Najwyższej ZSRR — kontynuowała walkę przeciwko reorganizacji zarządzania przemysłem.

W sprawach rolnictwa członkowie tej grupy wykazali niezrozumienie nowych palących zadań. Nie uznawali ich konieczności zwiększenia materialnego zainteresowania chłopstwa kolchozowego rozwojem produkcji artykułów rolniczych. Sprzeciwiali się zniesieniu starego biurokratycznego systemu planowania, pobudzającego inicjatywę kolchozów w prowadzeniu gospodarki, co dało już pozytywne rezultaty. Oderwali się do tego stopnia od życia, że nie mogli zrozumieć realnej możli-

wości zniesienia w końcu bieżącego roku obowiązkowych dostaw produktów rolnych z gospodarstw przyzwołych. Dokonanie tego kroku, mającego żywotnie ważne znaczenie dla milionów ludzi pracy Kraju Rad, stało się możliwe dzięki wielkiemu rozwojowi hodowli w kolchozach i dzięki rozwojowi sowchozów. Uczestnicy antypartyjnej grupy, zamiast poprzeć to konieczne posunięcie, wystąpili przeciwko niemu.

Prowadzili oni niczym nie uzasadnioną walkę przeciwko wysuniętemu przez partię i aktywnie opartemu przez kolchozy, obwoły i republiki wezwaniu, by dościsnąć w ciągu najbliższych lat Stany Zjednoczone pod względem produkcji mleka, masła i mięsa na głowę ludności. Tym samym uczestnicy antypartyjnej grupy zademonstrowali wielkopanski, lekceważący stosunek do pałacych, żywotnych interesów szerokich mas ludowych i niewiarę w ogromne możliwości tkwiące w gospodarce socjalistycznej, w nabierający coraz większego rozmachu ogólnonarodowy ruch na rzecz przyspieszenia rozwoju produkcji mleka i mięsa.

Nie można uważać za przypadek, że uczestnik grupy antypartyjnej t. Mołotow, wykazując konserwatyzm i skostnienie, nie tylko nie zrozumiał konieczności zagospodarowania nowych ziem, lecz sprzeciwiał się zaoraniu 35 milionów ha odłogów, co miało tak ogromne znaczenie dla gospodarki naszego kraju.

T. t. Malenkow, Kaganowicz i Mołotow uporczywie przeciwstawiali się tym krokom, które Komitet Centralny i cała nasza partia podejmowały dla zlikwidowania następstwa kultu jednostki, usunięcia skutków popełnionych w swoim czasie naruszeń praworządności rewolucyjnej oraz tworzeniu warunków, które włączają możliwość powtórzenia się ich w przyszłości.

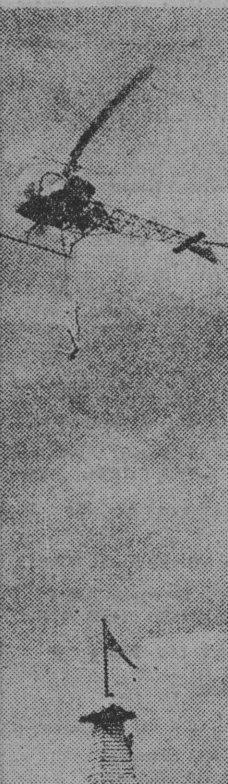
W tym czasie, gdy robotnicy, kolchoźnicy, nasza sławna młodzież, pracownicy inżynieryjno-techniczni i naukowci, pisarze, cała inteligencja jednomyślnie popierała posunięcia partii, dokonane na podstawie uchwał XX Zjazdu KPZR, gdy cały naród radziecki włączył się do aktywnej walki o wcielenie w życie tych posunięć, gdy nasz kraj przeżywa po-

● **ciąg dalszy na str. 3**

CIERANO- STKI KRAJU WILIANA

Plamy na słońcu zakłóciły odbiór telewizyjny

Wysoko
nad Tamizą...



...unosila się Andree Jan, „królowa powietrznych akrobatów” podczas swego pierwszego występu w Londynie. Ta 33-letnia akrobatka wzbudziła powszechny podziw mieszkańców Londynu swymi mrozącymi krew w żyłach popisami. („NBI”)

Przykute łańcuchem

Władze kościelne w Vorarlberg (Austria) wydały zarządzenie, na mocy którego co cenniejsze rzeźby świętych znajdujące się w kościołach umocowywać należy przy pomocy łańcuchów do ścian. Powód: rosnąca liczba kradzieży rzeźb w kościołach. (AR)

Zakład...



Niebywale wrażenie zrobił ostatnio na mieszkańcach Londynu pewien osobnik, który przez całe miasto przejechał na dziecięcym trzykołowym rowerze. A oto niektóre dane o tym dziwnym nieco sportowcu. Nazwisko: hrabia von Guilford. Wiek: 22 lata. Zajęcie: student. Wysokość zakładu: 4 angielskie funty. („NBI”)

Ile zarabia Sophia Loren?

Znała artystka filmowa Sophia Loren zadeklarowała w zeznaniu podatkowym dochód roczny w wysokości 16 mln lirów. Wywołało to interpelację w Izbie Posłów, gdzie podczas debaty jeden z deputowanych domagał się zbadania i opodatkowania rzeczywistego dochodu gwiazdy.

Cmentarzysko sprzed 2 i pół tysiąca lat

Na terenie budowy elektrowni wodnej w Koronowie nad Brdą natrafiono na naczynia gliniane, w których znajdowały się szczątki kości ludzkich. Wstępne badania, przeprowadzone przez pracowników naukowych Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy wykazały, że znajdowało się w tym miejscu cmentarzysko sprzed 2 i pół tysiąca lat.

7-metrowa fajka

Fajkę 7-metrowej długości będą palić uczestnicy konferencji Międzynarodowego Zrzeszenia Klubów Fajczarzy, która odbędzie się latem br. w Lake Placid (stan Nowy Jork). W zlocie weźmie udział przeszło 1500 amatorów



fajki z całego świata. Zaden z nich jednak nie zgłosił się ochotniczo do zapalenia niezwykłej fajki.

Kradli tylko... na „zamówienie”

Komenda Miejska MO we Wrocławiu zlikwidowała ostatnio szajkę włamywaczy i paserów, której przestępstwa działalności była zorganizowana na zasadach... przedsiębiorstwa handlowego. W skład szajki wchodził włamywacz: bracia Adam i Włodzimierz Podruczni i Jan Wrześniak oraz paserzy — Alicja Kula-kowska i Henryk Zieliński.

Każdy nocny wypad trójki włamywaczy, którzy operowali głównie na terenie narzędziowni Wrocławskich Zakładów Przemysłowych, uzależniony był od wcześniejszych „zamówień”, składanych im za pośrednictwem paserki Alicji Kula-kowskiej przez słusza Henryka Zielińskiego — współwłaściciela warsztatu mechanicznego pod

Zamościem w woj. lubelskim. Członkowie szajki staną wkrótce przed sądem we Wrocławiu.

Ptaki obawiają się drapieżników



Uczniowie jednej ze szkół w Düsseldorfie (NRF) zaobserwowali, że ptaki lecące w kierunku oszklonych ścian ich szkoły, rozbiły się o nie i spadały martwe na ziemię. Chcąc uchronić ptaki przed ich dalszym wyniszczeniem, uczniowie nalepili na szkie papierowe koty i wszelkiego rodzaju drapieżne ptaki. Pomysł ten pomógł. („NBI”)

Gazeta Sportowa

Przed V Jubileuszowym Wyścigiem DWB

- ◆ Cenna pomoc WZŁ
- ◆ Płyną fundusze na nagrody
- ◆ Jurek Kozłowski na czele kolarzy Jagiellonii

Z cenną pomocą komitetowi organizacyjnemu wyścigu przyszedł WZŁ w Białymstoku. W czasie trwania wyścigu, przed każdym miastem etapowym w odległości mniej więcej 5 km od mety, pracownicy łączności instalować będą polowe aparaty telefoniczne, przez które podawana będzie sytuacja na trasie w pobliżu mety. Pomoże to dużo w pracy towarzyszącym wyścigowi dziennikarzom, jak również zorientuje dokładnie publiczność na mecie o walce kolarzy na ostatnich kilometrach przed miastem.

Podobne aparaty instalowane będą w większych osiedlach i miasteczkach, przez które będzie przejeżdżał wyścig.

Na konto komitetu organizacyjnego płyną fundusze zadeklarowane przez zakłady pracy na zakup nagród dla kolarzy. I tak: Wschodnie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Białymstoku wpłaciły 500 zł, Rejon Przemysłu Leśnego w Białymstoku — 1000 zł, Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Augustowie — 1000 zł, Eickie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Elku — 2000 zł, Wojewódzki Zarząd Łączności w Białymstoku — 500 zł, Podlaskie Zakłady Rozszarżące w Bielsku Podlaskim — 350 zł, Białostockie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” — 200 zł, Zakłady Przemysłu Wełnianego w Wasilkowie — 2000 zł, Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Elku — 500 zł, Zakłady Mięsne w Białymstoku — 500 zł, Białostockie Zakłady Szklarskie — 500 zł, Zakłady Doskonalenia Rzemiosła w Białymstoku — 100 zł, BZPB w Fastach — 1000 zł, Spółdzielnia Pracy „Elektryk” w Białymstoku — 200 zł, Bielsko - Podlaskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych — 1000 zł, FPIU w Białymstoku — 500 zł, BFP w Białymstoku — 700 zł, Białostocki Zarząd Aptek — 300 zł, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Białymstoku — 2.500 zł.

Ogólna suma wpłaconych pieniędzy na konto komitetu organizacyjnego wyścigu wyniosła w dniu 2 bm. (we wtorek) 23.135 zł. Organizatorzy wyścigu zwracają się z prośbą do wszystkich instytucji i zakładów pracy, by w ramach możliwości fundowały nagrody rzeczowe dla kolarzy. Dotychczas nagród takich jest bardzo mało.

Kilka dni temu podaliśmy skład imienny drużyny

Wióknarza Białystok. Dzisiaj wymieniamy nazwiska dwóch dalszych zespołów, które nadały zgłoszenia imienne. Są to Jagiellonia B i Legia Warszawa. W drużynie Jagiellonii pojedzie uczestnik trzech wyścigów DWB Jurek Kozłowski. A oto skład: Jerzy Kozłowski, Kwiślak, Kwiatkowski, Pawłuk, Popławski, Fiedorczuk, Legia — Domański, Koźlik, Ochman, Pościel, Stejblis. (u)

PARTYZANT, BŁYSKAWICA i FLORENTINA

pierwszymi jaskółkami turnieju dzikich drużyn

Białostoccy chłopcy, szczególnie ci niezrzeszeni, odczuwają silny głód pogrania w piłkę nożną.

Przedwczoraj w naszej „Gazecie” ukazała się informacja o zorganizowaniu przez sekcję piłki nożnej białostockiej Gwardii oraz dział sportowy redakcji „Gazety Białostockiej” turnieju dzikich drużyn w drugiej połowie bm. Zapowiedź turnieju przyniosła natychmiastowe efekty. Wczoraj w lokalu Gwardii zgłosiły już swój udział pierwsze trzy drużyny — PARTYZANT i BŁYSKAWICA ze Starosiele oraz FLORENTINA z Białegostoku. Ta trójka zespołów o nazwach słynnych w Europie drużyn piłkarskich wyzwa chłopców z ulic i dzielnic Białegostoku do kompletowania drużyn i zgłaszania ich w lokalu białostockiej Gwardii.

A więc młodzi entuzjaści piłki nożnej nie zwlekają. Zgłaszając swój udział (skład imienne drużyn) w sekretariacie białostockiej Gwardii przy ul. Lenina. Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 10 bm.

Wyjaśniamy jednocześnie, że w dzikich drużynach mogą grać chłopcy dotychczas niezrzeszeni w klubach i urodzeni w latach 1941-4

włącznie. Regulamin rozgrywek (jeśli chodzi o system, najprawdopodobniej mecze turniejowe będą spotkaniami każdy z każdym) podamy na łamach „Gazety” w najbliższych dniach.

Przypominamy, że zwycięskie zespoły otrzymają cenne nagrody. (ko)

W piątek padną pierwsze piłki na tenisowych mistrzostwach Białegostoku

W dniach 5, 6 i 7 bm. na kortach przy ul. Warszawskiej 9 rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa Białegostoku w tenisie ziemnym.

Na liście zgłoszeń figurują nazwiska 20 osób. Niestety, są to semi mężczyźni, wobec czego siłą rzeczy mistrzostwa rozegrane zostaną tylko w konkurencji mężczyzn w grze pojedynczej i podwójnej. Czyżby w Białymstoku zabrakło pań — amateerek tak pięknej gry, jaką jest tenis?

Początek mistrzostw w piątek o godz. 17. Dalszy ciąg w sobotę o godz. 16 i w niedzielę o godz. 10.

Wielce byli zdumieni panowie szlachty i ludzie stanu pospolitego, zwącający się między sobą „braćmi”, kiedy na synodzie piotrzkowskim, w 1558 r. minister — tj. ariński duchowny — Piotr z Goniądza odziany w prostą, grubą, czarną sukmanę, z przypasanym do boku drewnianym mieczem, odczytał traktat przeciwko chrzczeniu dzieci. Nie wiadomo dziś, po czterech wiekach, co bardziej poruszyło zgromadzonych w Piotrkowie „braci” — czy pojęcie „dzieciochrzczenia” czy ta gruba, ciemna sukmana i miecz drewniany, będący protestem przeciwko używaniu broni przez chrześcijan. Faktem jest, że bodaj od tego wystąpienia Piotra z Goniądza rozpoczęła się stuletnia epopeja „Braci Polskich”.

„Bracia Polscy”, zwani inaczej arianami, byli jednym z najbardziej radykalnych odłamów reformacji. Zwalczeni zarówno przez katolików, jak protestantów, kalwinów, luteranów i innych „dysydentów”, „Bracia Polscy” głosili radykalny program społeczny, co było solą w oku zarówno katolickiej szlachty, jak kalwińskich wielmożów,

Przed Rokiem Ariańskim

„Bracia Polscy”

a w ogóle wszystkich kościelnych i świeckich dostojników, stojących na straży feudalnego ładu.

Minister Piotr z Goniądza głosił — jakbyśmy to dziś określili — integralny pacyfizm oraz utopijny komunizm w życiu społecznym, a w sprawach ideologicznych daleko posunięty krytycyzm zarówno w stosunku do dogmatów katolickich, jak do nauk protestanckich. Toteż rzucili nań klątwę kalwini — jako na swego współwyznawcę — a dzieła jego spalili na stosie. Niezrażony tym Piotr z Goniądza nie zaprzestał swej działalności i osiadłszy w Węgrowie, na Podlasiu, począł gromadzić wokół siebie zwolenników zwących się „Braci Polskimi”.

Jednym z najwybitniejszych ich przedstawicieli był Jan Niemojewski, zamożny szlachcic z Kujaw, piastujący urząd sędziego w Inowrocławiu. Przejęty radykalnymi poglądami Piotra z Goniądza,

Niemojewski złożył swój urząd, którego sprawowanie „Bracia Polscy” uważali za niezgodne z ich doktrynami, rzekł się nadanych mu przez króla majątków, tzw. królowszczyzn, a swoje dobra rodowe sprzedał, otrzymawszy za nie pieniądze rozdał ubogim. Pracując na własne utrzymanie, osiadł w Lublinie wraz ze swoim przyjacielem, Marcinem Czechowiczem, jednym z najwybitniejszych teoretyków arianizmu.

Nie wszyscy jednak „Bracia Polscy” odznaczyli się tak radykalnymi poglądami. Część ich opowiadała się za pełnieniem urzędów i służby wojskowej, część dopuszczała posiadanie prywatnej własności i ciągnięcie z niej zysków, część uważała, że nie ma nic zbrodnego w posiadaniu poddanych, a nawet w ich karaniu. Natomiast wszyscy „Bracia Polscy” wypowiadali się zdecydowanie za stosowaniem znaczących ulg wobec chłopów pańszczyźnianych, a nawet u-

walniania niektórych z poddaństwa, za niesieniem pomocy materialnej swoim poddanym i za traktowaniem ich jako równych sobie społeczeństwu.

Zarzucono więc „Braciom Polskim”, iż „wzgardziwszy prawa pospolite i zwierchność, pomieszanie wszystkich stanów Rzeczypospolitej uczynić chcą a złośliwą nauką posłuszeństwa poddanych przeciwko panom psują”, że „wprwadzają wspólność wszelkiego mienia; znoszą też wszelką różnicę stanów w kościele i państwie”, że „także słachcie braciej mówili, że się wam nie godzi chleba jeść z potu ubogich poddanych swych, ale sami róbć”. Oczywiście było, że „Bracia Polscy” dążyli do przekształcenia porządku społecznego i obalenia feudalnego ustroju Polski.

Nowozałożona na płaskach sandmierskich miejscowość Raków stała się ich główną siedzibą. W Rakowie osiedlili się nie tylko najwybitniejsi spośród nich, ale również arianiści rzemieślnicy, kupcy,

chłopi i zagraniczni przybysze ścigani przez szlachtę w Europie, „Braci Polscy”. W Rakowie też powstał główny ośrodek myśli arińskiej, reprezentowany przez sławną Akademię Rakowską, założoną w 1602 r.

Pomimo różnych wahań w społecznych zapatrywaniach „Braci Polscy”, pomimo ich wewnętrznych, teologicznych sporów, pomimo odejścia od pierwotnych zasad ogłoszonych przez Piotra z Goniądza, intelektualny i etyczny poziom arian był bardzo wysoki, a Akademia Rakowska promieniowała nawet poza granice Polski; wykładano na niej filozofię, prawo i matematykę. M. in. Samuel Przypkowski rozwijał tu nowoczesną koncepcję stosunków pomiędzy państwem a kościołem. Ściągnął też do Rakowa znakomity uczeni z zagranicy, głównie z Niemiec i Włoch: Joachim Stegman — pierwszy w Europie wprowadził do wykładów nauki Kopernika, Keplera i Galileusza, emigrant włoski — Faust Socyn — stał się czołowym ideologiem ruchu arińskiego.

Myśl arińska przedostaje się zagranicę i zaczyna oddziaływać na tamtejszych myślicieli; nazwiska wybitnych „Braci Polskich”, takich jak Andrzej Wiszowaty, zna-

ne są i znanowane, m. in. przez filozofów Locke'a i Spinozę. W Amsterdamie ukazują się po łacinie w 1656 r. monumentalna „Biblioteka Braci Polskich”.

Tymczasem w kraju szaleje kontrreformacja. Ofiarą jej padają również arianie. W 1658 r. Sejm uchwałą dekret o wypedzeniu z kraju „Braci Polskich” i konfiskacie ich majątków. Arianie rozpraszają się po całym świecie, m. in. część osiada w Ameryce. Dziś nazywają się tam unitarianami.

W związku z przypadającym w przyszłym roku 400-leciem powstania „Braci Polskich” i 300-leciem ich wygnania z Polski utworzony został Komitet Organizacyjny tzw. Roku Ariańskiego, w którego skład weszli m. in. profesorowie: L. Chmaj, St. Herbst i Leszek Kołakowski. Komitet przygotowuje wydanie „Księgi arian” — zbioru najnowszych prac polskich i obcych o „Braciach Polskich”, wybór pism myślicieli arińskich w „Bibliotece Filozofii”, wydanie „Listów Socyna” i innych prac związanych z działalnością „Braci Polskich”. W przyszłym zostanie też zwolana przez PAN sesja naukowa poświęcona „Braciom Polskim”.

A. CZERMINSKI